



Grey Scale #13



Part Code
ST1316

DANES
-PICTA
.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI
ZWIĄZKU
OFICERÓW
REZERWY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

za czas

od 15.VI.28 do 1.VI.29 r.



Zarząd Główny
Związku Oficerów Rezerwy
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa, Królewska 23, tel. 125-46. P. K. O. Nr. 12.650



t. 156
vol. 1920

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI
ZWIĄZKU
OFICERÓW
REZERWY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

za czas

od 15.VI.28 do 1.VI.29 r.



Zarząd Główny
Związku Oficerów Rezerwy
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa, Królewska 23, tel. 125-46. P. K. O. Nr. 12.650

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI

Z W I Ą Z K U

O F I C E R Ó W

R E Z E R W Y

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

za czas

od 15.VI.28 do 1.VI.29 r.



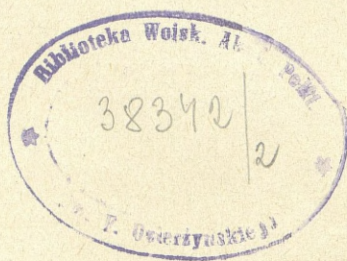
Zarząd Główny

Związku Oficerów Rezerwy

Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, Królewska 23, tel. 125-46. P. K. O. Nr. 12.650

Oddito
w Drukarni „Rola“
Jana Buriana
w Warszawie



WŁADZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

czynne w okresie sprawozdawczym.

ZARZĄD

Prezes: mjr. rez. inż. Paweł Romocki

I Wiceprezes: rtm. rez. Józef Ryszkiewicz

II " mjr. rez. Włodzimierz Krynicki

III " ppor. rez. Emil Hupert

Sekretarz Generalny: por. rez. Stefan Supiński

Skarbnik: ppor. rez. Karol Szmidt

Członkowie: por. rez. Adam F. Augustynowicz

" por. rez. Stanisław Ciozda

" ppłk. rez. Marjan Dienstl-Dąbrowa

" kpt. rez. Eugenjusz Fiala

" kpt. rez. Józef Głowacki

" ppor. rez. Marjan Grabski

" mjr. em. Jan Ludyga-Laskowski

" mjr. rez. dr. Miron Mikiciński

" ppor. rez. dr. Antoni Nowak-Przygodzki

" por. rez. Władysław Ochrymowicz

" por. rez. Wacław Parniewski

" ppor. rez. Władysław Prosnowski

" płk. rez. inż. Zygmunt Słomiński

" mjr. rez. Bolesław Skapski

" por. rez. dr. Stanisław Szwedowski

" por. rez. Józef Szwiec

" por. rez. Władysław Topczewski

" por. rez. Juljusz Wierucki

" kpt. rez. Jerzy Wroncki

KOMISJA REWIZYJNA

1. Prezes: kpt. rez. dr. Bronisław Taszycki — Poznań
2. Członkowie: mjr. rez. S. Radwański — Kraków
3. „ mjr. rez. Tadeusz Abłamowicz — Lwów
4. „ kpt. rez. S. Moździński — Brześć n/B.
5. „ por. rez. Ignacy Bobek — Biała Podlaska
(Okręg Brześć n/B.)
6. „ por. rez. Gustaw Zygałłowicz — Królewska
Huta (Okręg Śląski)
7. „ por. rez. Józef Władysław Usiekiewicz —
Warszawa
8. „ ppor. rez. Edmund Kozłowski — Warszawa

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 17 posiedzeń. Pozatem jako organy pomocnicze funkcjonowały wyłonione z Zarządu Komisje, które na wielkiej ilości posiedzeń zajmowały się sprawami określonymi dla danej Komisji.

Rada Związkowa odbyła 2 posiedzenia.

Komisje powołane przez Zarząd Główny Z. O. R. Rz. P.:

1. Organizacyjna.
2. P. W. i W. F.
3. Pośrednictwa pracy i spraw zawodowych.
4. Finansowa.
5. Fidac'u.
6. Odznaki Związkowej.
7. Prasy i propagandy.
8. Interwencyj.

Okres sprawozdawczy Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, drugie półrocze 1928 r. i pierwsze półrocze 1929 r., był okresem najintensywniejszej pracy w dziejach Związku. Doświadczenia Zarządu Głównego oraz Zarządów poszczególnych Okręgów z lat ubiegłych, jasno i wyraźnie określone statutem cele istnienia Związku i kierunek jego działalności, wpłynęły na znaczne ożywienie prac całej organizacji, przynosząc dodatnie wyniki we wszystkich działach Związku.

Przystępując do szczegółowego przedstawienia dokonanych prac Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, należy wymienić je kolejno, zgodnie z brzmieniem statutu w części tegoż dotyczącej celów Związku. Cele te, których hasłem przewodniem jest utrzymanie jednolitego, narodowego Państwa Polskiego, jego niepodległości, potęgi i bezpieczeństwa, realizowane są przez:

1. Zespolenie ideowe oficerów rezerwy na gruncie przynależności do Państwa Polskiego.
2. Rozszerzanie i umacnianie fundamentów organizacyjnych.
3. Szerzenie godności stanu oficera rezerwy oraz autorytetu Związku.
4. Szerzenie wiedzy wojskowej i współpraca w przygotowywaniu rezerw.
5. Współpracę z pokrewnymi organizacjami byłych wojskowych.
6. Popieranie działalności społecznej idącej w kierunku umacniania mocarstwowego stanowiska Polski.
7. Współpracę z pokrewnymi organizacjami Państw za-przyjaźnionych.

Obok wyżej wymienionych wytycznych prac Związku, działalność jego przejawiała się żywo w każdej dziedzinie życia państwowego i społecznego, mając zawsze i wszędzie na celu dobro Ojczyzny.

Sprawozdanie niniejsze rozwijać się będzie w swym układzie od prac dokonanych przez Zarząd Główny Związku, poczem wymieniona będzie działalność poszczególnych Okręgów, współpracujących w okresie sprawozdawczym niezwykle solidarnie z Zarządem Głównym. Zwłaszcza podkreślić należy nader intensywną i owocną w wynikach pracę Zarządów Okręgowych Z. O. R. — w Katowicach, Lwowie, Poznaniu, Toruniu i Warszawie na terenach ich działalności.

Kończąc krótki, żołnierski, wstęp do sprawozdania, Zarząd Główny Z. O. R. Rz. P. uważa za swój obowiązek wyrazić radość z racji obioru miejsca tegorocznego Walnego Zjazdu Delegatów na starej Piastowskiej Śląskiej Ziemi w Katowicach. Zjazd ten, ufamy, przyniesie dalszą konsolidację i siłę Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, czerpiąc przy-

kład z mieszkańców Ziemi Śląskiej, która mimo 700-letniej niewoli pod jarzmem teutońskim zachowała w pełni swój szczerzy charakter polski i zalety tego charakteru, wytrwałość i pracowitość, poświęca odzyskanej Ojczyźnie.

PRACE ORGANIZACYJNE

Złączyć w jedną organiczną całość porzucone po całej Polsce placówki Związku, stworzyć podwaliny dla sprężystej i regularnej ich działalności, oto główne zadania organizacyjne Zarządu Związku w ubiegłym okresie sprawozdawczym.

Cheąc zaś oprzeć organizację na mocnych podstawach, usilnie dążyć należy do kontynuowania nakreślonego już przez Zarząd celu.

Pierwszym krokiem na tak wytkniętej drodze były wprowadzone raporty kwartalne.

Raporty te, sporządzane w stałych, zgóry określonych terminach, mają odgrywać rolę łącznika między Zarządem Głównym a Okręgami, oraz między Okręgami, a Kołami i Delegaturami.

Dokładnie zestawiane raporty kwartalne stanowić będą podstawę dla rozmaitego rodzaju czynności Zarządu Głównego, oraz szeregu Komisyj i organów Związku.

Również statystyka dotycząca sieci organizacyjnej, ilości Okręgów, Kół, Delegatur i członków, a także podział terytorjalny na Okręgi oparty być musi na wynikach obliczeń zestawianych według raportów kwartalnych.

Prócz tego wprowadzone raporty mają głęboki cel wychowawczy, którego lekceważyć nie należy zwłaszcza w organizacjach społecznych.

Na podstawie raportów kwartalnych z dnia 31 marca 1929 r. Związek przedstawia się następująco:

I. *Ogólną ilość członków czynnych określa cyfra 11743.*

II. *11 Okręgów Związku ma siedzibę w następujących miastach: Brześć nad/B., Częstochowa, Katowice, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Toruń, Warszawa, Wilno.*

III. *Ilość członków w poszczególnych Okręgach:*

1. Warszawa — 2966
2. Lwów — 2940

3.	Katowice	—	1100
4.	Poznań	—	1052
5.	Toruń	—	1013
6.	Brześć n/B.	—	800
7.	Kraków	—	632
8.	Wilno	—	527
9.	Lublin	—	320
10.	Częstochowa	—	304
11.	Łódź	—	89

IV. *Ilość Kół i Delegatur w poszczególnych Okręgach z wyliczeniem miejscowości:*

1. Okręg — Brześć n/B.

Koła: Baranowicze, Biała Podlaska, Bielsk, Brześć n/B., Drohiczyn, Janów, Kamień Koszyrski, Kobryń, Kossów, Łuków, Łuniniec, Nieśwież, Nowogródek, Pińsk, Prużana, Radzyń, Słonim, Stolin, Stołpce, Włodawa.

Razem Kół — 20.

2. Okręg — Częstochowa

Koła: Częstochowa, Jędrzejów, Kielce, Olkusz, Pińczów, Piotrków, Radomsko, Wieluń, Zawiercie.

Razem Kół — 9.

3. Okręg — Katowice

a) Koła: Bielsko, Cieszyn, Katowice, Królewska-Huta, Lubliniec, Pszczyna, Rybnik, Tarnowskie Góry.

b) Delegatury: Mikołów, Siemianowice.

Razem Kół — 8, Delegatur — 2.

4. Okręg — Kraków

a) Koła: Biała, Chrzanów, Gorlice, Kraków, Limanowa, Miechów, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Sosnowiec, Tarnów, Wieliczka, Zakopane.

b) Delegatury: Brzesko.

Razem Kół — 14, Delegatur — 1.

5. Okręg — Lublin

Koła: Chełm, Krasnystaw, Lublin, Tomaszów Lubelski, Zamość.

Razem Kół — 5.

6. Okręg — Lwów

- a) Koła: Borysław, Brody, Brzozów, Chodorów, Czortków, Dobromil, Drohobycz, Dubno, Gródek Jagielloński, Horodenka, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka Str., Kołomyja, Kowel, Krosno, Krzemieniec, Lisko, Lubaczów, Lwów, Łańcut, Łuck, Nadwórna, Przemyśl, Przemyślany, Przeworsk, Radziechów, Rohatyn, Równe, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sarny, Skala, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Włodzimierz Wołyński, Złoczów, Żółkiew.
- b) Delegatury: Bohorodeczany, Borszczów, Brzeżany, Buczacz, Dolina, Kolbuszowa, Kopyczyńce, Kosów, Monasterzyska, Mościska, Nisko, Podhajce, Rawa Ruska, Rudki, St. Sambor, Skole, Śniatyn, Turka n/Str., Zaleszczyki, Zbaraż, Żydaczów, Żurawno.
- Razem Kół — 46, Delegatur — 22.
7. *Okręg — Łódź*
- a) Koła: Łódź, Pabjanice.
- b) Delegatury: Sędziejowice (pow. Łaski).
- Razem Kół — 2, Delegatur — 1.
8. *Okręg — Poznań*
- a) Koła: Chodzież, Czarnków, Gdańsk, Gniezno, Grodzisk, Gostyń, Kościan, Koźmin, Krotoszyn, Leszno, Międzychód, Nowy Tomyśl, Oborniki, Ostrów, Pleszew, Poznań, Rawicz, Słupca, Śrem, Środa, Szamotuły, Wolsztyn, Września, Żnin.
- b) Delegatury: Kępno, Odolanów, Ostrzeszów.
- Razem Kół — 24, Delegatur — 3.
9. *Okręg — Toruń*
- Koła: Brodnica, Bydgoszcz, Chojnice, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kościerzyna, Lipno, Nakło, Rypin, Starogard, Szubin, Świecie, Toruń, Wągrowiec, Włocławek, Nowemiasto, Tczew.
- Razem Kół — 18.
10. *Okręg — Warszawa*
- a) Koła: Ciechanów, Garwolin, Gostynin, Hrubieszów, Kalisz, Koło, Konin, Kutno, Łomża, Milanówek, Mińsk Mazow., Mława, Ostrołęka, Ostrowiec, Płock, Radom, Siedlce, Warszawa, Węgrów, Zagożdżon.

b) Delegatury: Sochaczew.

Razem Kół — 20, Delegatur — 1.

11. Okręg — Wilno

Koła: Białystok, Braśław, Głębokie, Grodno, Lida, Mołodeczno, Postawy, Wilejka, Wilno, Wołkowysk, Wołożyn, Święciany Stare.

Razem Kół — 12.

V. *Alfabetyczny spis miejscowości, w których znajdują się Koła i Delegatury z wyszczególnieniem nazwy odnośnego Okręgu:*

1. Baranowicze — Brześć n/B.
2. Biała — Kraków
3. Biała Podlaska — Brześć n/B.
4. Białystok — Wilno
5. Bielsk — Wilno
6. Bielsko — Katowice
7. Bohorodeczany — Lwów
8. Borszczów — Lwów
9. Borysław — Lwów
10. Braśław — Wilno
11. Brodnica — Toruń
12. Brody — Lwów
13. Brzesko — Kraków
14. Brześć n/B. — Brześć n/B.
15. Brzeżany — Lwów
16. Brzozów — Lwów
17. Buczacz — Lwów
18. Bydgoszcz — Toruń
19. Chełm — Lublin
20. Chodzież — Poznań
21. Chodorów — Lwów
22. Chojnice — Toruń
23. Chrzanów — Kraków
24. Ciechanów — Warszawa
25. Cieszyn — Katowice
26. Czarnków — Poznań
27. Częstochowa — Częstochowa
28. Czortków — Lwów
29. Dobromil — Brześć n/B.

30. Dolina — Lwów
31. Drohiczyn — Lwów
32. Drohobycz — Lwów
33. Dubno — Lwów
34. Garwolin — Warszawa
35. Gdańsk — Poznań
36. Gdynia — Toruń
37. Głębokie — Wilno
38. Gniezno — Poznań
39. Gorlice — Kraków
40. Gostynin — Warszawa
41. Gostyń — Poznań
42. Grodno — Wilno
43. Grodzisk — Poznań
44. Gródek Jagielloński — Lwów
45. Grudziądz — Toruń
46. Horodenka — Lwów
47. Hrubieszów — Warszawa
48. Inowrocław — Toruń
49. Janów — Brześć n/B.
50. Jarosław — Lwów
51. Jasło — Lwów
52. Jaworów — Lwów
53. Jędrzejów — Częstochowa
54. Kalisz — Warszawa
55. Kałusz — Lwów
56. Kamień Koszyrski — Brześć n/B.
57. Kamionka Str. — Lwów
58. Katowice — Katowice
59. Kępno — Poznań
60. Kielce — Częstochowa
61. Kobryń — Brześć n/B.
62. Kolbuszowa — Lwów
63. Koło — Warszawa
64. Kołomyja — Lwów
65. Konin — Warszawa
66. Kopyczyńce — Lwów
67. Kosów — Lwów
68. Kossów — Brześć n/B.

69. Kościan — Poznań
70. Kościerzyna — Toruń
71. Kowel — Lwów
72. Koźmin — Poznań
73. Kraków — Kraków
74. Krasnystaw — Lublin
75. Krosno — Lwów
76. Krotoszyn — Poznań
77. Królewska Huta — Katowice
78. Krzemieniec — Lwów
79. Kutno — Warszawa
80. Leszno — Poznań
81. Lida — Wilno
82. Limanowa — Kraków
83. Lipno — Toruń
84. Lisko — Lwów
85. Lubaczów — Lwów
86. Lublin — Lublin
87. Lubliniec — Katowice
88. Lwów — Lwów
89. Łańcut — Lwów
90. Łomża — Warszawa
91. Łódź — Łódź
92. Łuck — Lwów
93. Łuków — Brześć n/B.
94. Łuniniec — Brześć n/B.
95. Miechów — Kraków
96. Międzychód — Poznań
97. Mikotów — Katowice
98. Milanówek — Warszawa
99. Mińsk Mazowiecki — Warszawa
100. Mława — Warszawa
101. Mołodeczno — Wilno
102. Monasterzyska — Lwów
103. Mościska — Lwów
104. Myślenice — Kraków
105. Nadwórna — Lwów
106. Nakło — Toruń
107. Nieśwież — Brześć n/B.

108. Nisko — Lwów
109. Nowe miasto — Toruń
110. Nowogródek — Brześć n/B.
111. Nowy Sącz — Kraków
112. Nowy Targ — Kraków
113. Nowy Tomysł — Poznań
114. Oborniki — Poznań
115. Odolanów — Poznań
116. Olkusz — Częstochowa
117. Ostrołęka — Warszawa
118. Ostrów — Poznań
119. Ostrowiec — Warszawa
120. Ostrzeszów — Poznań
121. Oświęcim — Kraków
122. Pabjanice — Łódź
123. Pińczów — Częstochowa
124. Pińsk — Brześć n/B.
125. Piotrków — Częstochowa
126. Pleszew — Poznań
127. Płock — Warszawa
128. Podhajce — Lwów
129. Postawy — Wilno
130. Poznań — Poznań
131. Przemyśl — Lwów
132. Przemyślany — Lwów
133. Przeworsk — Lwów
134. Prużana — Brześć n/B.
135. Pszczyna — Katowice
136. Radom — Warszawa
137. Radomsko — Częstochowa
138. Radziechów — Lwów
139. Radzyń — Brześć n/B.
140. Rawa Ruska — Lwów
141. Rawicz — Poznań
142. Rohatyn — Lwów
143. Równe — Lwów
144. Rudki — Lwów
145. Rybnik — Katowice
146. Rypin — Toruń

- 147. Rzeszów — Lwów
- 148. Sambor — Lwów
- 149. Sanok — Lwów
- 150. Sarny — Lwów
- 151. Sędziejowice — Łódź
- 152. Siedlce — Warszawa
- 153. Siemianowice — Katowice
- 154. Skałat — Lwów
- 155. Skole — Lwów
- 156. Słonim — Brześć n/B.
- 157. Słupca — Poznań
- 158. Sochaczew — Warszawa
- 159. Sokal — Lwów
- 160. Sosnowiec — Kraków
- 161. Śrem — Poznań
- 162. Stanisławów — Lwów
- 163. Starogard — Toruń
- 164. Stary Sambor — Lwów
- 165. Stolin — Brześć n/B.
- 166. Stołpce — Brześć n/B.
- 167. Stryj — Lwów
- 168. Szamotuły — Poznań
- 169. Szubin — Toruń
- 170. Śniatyń — Lwów
- 171. Środa — Poznań
- 172. Świecie — Toruń
- 173. Święciany Stare — Wilno
- 174. Tarnobrzeg — Lwów
- 175. Tarnopol — Lwów
- 176. Tarnowskie Góry — Katowice
- 177. Tarnów — Kraków
- 178. Teczew — Toruń
- 179. Tłumacz — Lwów
- 180. Tomaszów Lubelski — Lublin
- 181. Toruń — Toruń
- 182. Trembowla — Lwów
- 183. Turka n/Stryjcem — Lwów
- 184. Warszawa — Warszawa
- 185. Wągrowiec — Toruń

186. Węgrów — Warszawa
187. Wieliczka — Kraków
188. Wieluń — Częstochowa
189. Wilejka — Wilno
190. Wilno — Wilno
191. Włocławek — Toruń
192. Włodawa — Brześć n/B.
193. Włodzimierz Wołyński — Lwów
194. Wolsztyn — Poznań
195. Wołkowysk — Wilno
196. Wołożyn — Wilno
197. Września — Poznań
198. Zagożdżon — Warszawa
199. Zakopane — Kraków
200. Zaleszczyki — Lwów
201. Zamość — Lublin
202. Zawiercie — Częstochowa
203. Zbaraż — Lwów
204. Złoczów — Lwów
205. Żnin — Poznań
206. Żółkiew — Lwów
207. Żurawna — Lwów
208. Żydaczów — Lwów

Cyfry powyższe i zestawienia wykazują znaczny rozwój Związku, oraz zapowiadają okres wewnętrznej konsolidacji.

Z ważniejszych czynności organizacyjnych Zarządu wyliczyć jeszcze należy opracowanie projektów: Regulaminu dla Zarządu Głównego i Regulaminu dla Walnego Zjazdu Delegatów. Regulaminy te będą przedmiotem obrad najbliższego Walnego Zjazdu Delegatów.

W dalszym ciągu prac organizacyjnych zajmowano się także wykonaniem uchwał ostatniego Walnego Zjazdu Delegatów, powziętych na wnioszek ówczesnej Komisji organizacyjnej.

Prace organizacyjne Zarządu natrafiły w okresie sprawozdawczym na dosyć znaczne trudności, które nie pozwalały na prowadzenie tych prac w odpowiednio szybkim tempie. Zarząd Główny ma nadzieję jednak, że trudności te zostaną w krótkim czasie usunięte, zaś jaknajdalej posunięta koordy-

nacja prac Zarządu Głównego z Okręgami umożliwi i ułatwi Zarządowi zrealizowanie przewidzianych statutem szczytnych celów naszej organizacji.

PRACE Z ZAKRESU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

Prace W. F. i P. W. prowadzone w okresie sprawozdawczym przez wszystkie niemal Okręgi Związku w mniejszym lub większym zakresie, zależnie od warunków lokalnych, w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosły niepomniernie. Zarząd Główny w zakresie prac W. F. i P. W. dążył do ujednostajnienia tychże na terenie samego Z. O. R., pozatem do skryształizowania celowości prac, oraz do umormowania zakresu działalności. To też w pierwszym rzędzie Zarząd Główny rozpoczął zbieranie informacyj z Okręgów, następnie na podstawie zebranego materiału i powzięcia pewnych wytycznych, nawiązał Zarząd Główny kontakt z Państwowym Urzędem W. F. i P. W., od którego otrzymano wiele cennych uwag wraz z przyrzeczeniem pomocy.

Państwowy Urząd W. F. i P. W. nakreślił pewien plan działalności dla Z. O. R., należy przyznać bardzo dla Związku zaszczytny, gdyż zdążający w kierunku powierzenia Związkowi Oficerów Rezerwy, przy pomocy Związku Podoficerów Rezerwy, do pewnego stopnia kierowniczej roli w ogólnej pracy nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym Narodu.

Na najbliższą przyszłość prace skierowane być muszą przeto głównie w kierunku dawania wojsku instruktorów oficerów rezerwy, jakoteż urządzania kursów, tymczasem kilkunastodniowych, o charakterze metodyczno-instruktorskim.

Zarząd Główny starał się o nawiązanie ścisłego kontaktu z organizacjami pokrewnymi na polu W. F. i P. W. co mu się częściowo udało. Wobec tego, że Zarząd Główny wszedł na drogę ujednostajnienia prac P. W. i W. F. na obszarze Związku, opracowano projekt „Regulaminu W. F. i P. W. dla Związku Oficerów Rezerwy“, który to regulamin został tymczasowo uchwalony przez Radę Związkową. Pozatem powyższy projekt przesłany został do P. U. W. F. i P. W. celem uzgodnienia.



przyczem otrzymano obietnicę, że po uzgodnieniu regulaminu przez wspomniany Urząd, zostanie tenże regulamin przesłany do wszystkich Dowództw Korpusów, jako obowiązujący dla Z. O. R. w pracy na tem polu.

Nawiązując do wniosków W. F. i P. W. Zjazdu toruńskiego, Zarząd uzgodnił do pewnego stopnia wnioski Zjazdu w tej sprawie, które zresztą są objęte regulaminem. Związek Of. Rez. został zarejestrowany w spisie organizacji prowadzących prace W. F. i P. W. w Państwowym Urzędzie W. F. i P. W.

Zarząd Związku w dalszym ciągu uzgadniał z władzami państwowymi obowiązkowe uczestnictwo oficerów rezerwy w składzie Wojewódzkich i Powiatowych Komitetów W. F. i P. W. Obecnie Zarząd stara się o wydanie specjalnych instrukcji przy organizowaniu składu personalnego wspomnianych Komitetów. Celem zorientowania się w pracy W. F. i P. W. na terenie Z. O. R. Zarząd przesłał Okręgom kwestjonariusze do wypełnienia, oraz ustalił tymczasowy raport kwartalny również dla celów orientacyjnych, z tem, że w przyszłym roku raporty powyższe będą przysyłane nie kwartalnie, a półroczami, a to dla odciążenia pracy Okręgom.

Według otrzymanych dotychczas informacji stan prac W. F. i P. W. przedstawia się najlepiej w Okręgach: Lwowskim, Pomorskim, Poznańskim, Śląskim, Warszawskim i Wileńskim.

Informacje posiadane w tym względzie dotychczas przez Zarząd Główny są jednak dalekie od stanu rzeczywistego, choćby z uwagi na to, że niektóre Okręgi nie podały ścisłych danych. Stwierdzić wszakże należy, iż prace W. F. i P. W. w bieżącym roku weszły na terenie Z. O. R. na dobre tory i przy energicznym wysiłku i poparciu władz wojskowych, Z. O. R. może się stać jednym wielkim rezerwoarem instruktorów, tak bardzo potrzebnych Państwu.

Władze wojskowe pragną wszakże by:

- 1) oficerowie rezerwy niezarejestrowani, a pracujący na polu W. F. i P. W., byli zorganizowani w naszym Z.O.R. gdyż przez to będą mogli stale być w kontakcie ze zmianami i ulepszeniami w pracy W. F. i P. W.,

- 2) pragną by oficerowie rezerwy objęli instruktorską pracę w jednostkach W. F. i P. W. organizowanych przez P. U. W. F. i P. W.

Zadaniem Z. O. R. jest prowadzenie dalej wytyczonych już prac; wejście w ścisły kontakt ze Związkiem Podoficerów Rezerwy i prowadzenie, oraz organizowanie W. F. i P. W. w związkach o charakterze przysposobienia wojskowego.

Powołani jesteśmy nadto do współpracy i pomocy z wojskiem w pułkach, w których się ćwiczy młodzież szkolną.

Oficerowie rezerwy na stanowiskach nauczycieli wiejskich, obywatele ziemscy, rolnicy, winni jako członkowie Z. O. R. i w porozumieniu z nim zakładać w miejscach swego pobytu placówki W. F. i P. W. ściśle według regulaminów władz wojskowych i Związkowych.

Reasumując powyższe, Związek Oficerów Rezerwy:

- a) wnioski Zjazdu Toruńskiego częściowo wcielił w życie,
- b) nawiązał ścisły kontakt z P. U. W. F. i P. W.,
- c) dąży do ujednolajnienia prac na terenie całego Z. O. R-u,
- d) pracuje nad organizacją kursów metodyczno-instruktorskich w Z. O. R.,
- e) współpracuje z pokrewnymi organizacjami.

Należy pamiętać o tem, że zadaniem Związku Oficerów Rezerwy jest nie tylko pogłębianie wiedzy wojskowej wśród członków Związku, ale i działalność na tem polu w szeregach organizacji przysposobienia wojskowego, gdyż oficerowie rezerwy zgodnie z ideą Związku powołani są do tej pracy obok swych Kolegów służby czynnej.

PRACE Z ZAKRESU PRASY I PROPAGANDY

Walny Zjazd Delegatów w Toruniu uchwalił 9 wniosków, z których nie wszystkie mogły być w roku sprawozdawczym zrealizowane, ponieważ zarówno szereg przeszkód, jak i brak finansów a zatem niemożność posługiwania się intensywnie płatnymi siłami, uniemożliwił wykonanie dokładne wszystkich postulatów Zjazdu.

Pomimo to jednak, prestige Związku Oficerów Rezerwy dzięki usilnemu oddziaływaniu na zewnątrz, zajmowaniu

przez oficerów rezerwy poważnych stanowisk w życiu społecznym i innych kierunkach, dzięki podkreślaniu łączności organizacyjnej, solidarności i powagi samej organizacji, podniósł się do wyżyn, jakich przedtem nie osiągał.

I właśnie dopiero na tej, obecnie już dokonanej pracy przygotowawczej, można rozpocząć poważne i skuteczne wysiłki szerokiego propagowania naszych haseł i postawienia naszego Związku na tym poziomie, na jakim stać winien już z samej racji swego powołania, *jako organizacja byłych rozkazodawców: przodując wszystkim we wszystkim.*

Sprawa reorganizacji organu „Znak” celem przystosowania go do potrzeb wszystkich Okręgów Z. O. R. i Zarządu Głównego, nie mogła być dotychczas załatwiona z racji braku odpowiednich funduszy w Zarządzie Głównym, umożliwiających wydawanie organu „Znak” w Warszawie, jako w miejscu siedziby Zarządu Głównego Z. O. R. Rz. P.

To samo należy powiedzieć o Sekcjach Prasy i Propagandy, które zostaną utworzone w roku bieżącym, po przyjęciu w życie regulaminów wewnętrznych pracy związkowej.

Spełniono natomiast postulaty Zjazdu dotyczące udziału w Świącie Dziesięciolecia, które było wyzyskane należycie. Oficerowie Rezerwy zarówno w prasie jak i opinii zajęli poważne miejsce.

Napisano także i umieszczono w prasie szereg artykułów.

Końcowe wytyczne Zjazdu, dotyczące fundacji tablic pamiątkowych poległych w obronie Ojczyzny, oraz prowadzenie propagandy Związku przez radio i kino nie natrafiły dotychczas na warunki umożliwiające wykonanie tych postulatów Zjazdu. Będzie to możliwe dopiero teraz, bowiem wraz ze wzrostem wewnętrznej więzi organizacyjnej, idą dwa zasadnicze dla uzyskania jakichkolwiek rezultatów objawy: posłuch w społeczeństwie i realna pomoc obywateli potrzebnych do naszej pracy (prasa, radio, kino i t. p.). Bez uprzedniego uzyskania tych dwu czynników trudno było coś zrobić.

Rok bieżący zastaje sprawy Prasy i Propagandy w ten sposób ustawione do życia, dzięki niezwykłemu wzrostowi powagi ZOR-u, że można śmiało patrzeć w przyszłość; coraz większe kręgi zatacza świadomość, że jednak oficerstwo polskie czynne i w rezerwie, zawarło najlepsze jednostki społeczeństwa

i najczynniejszy, najbardziej wartościowy element państwowo-twórczy. Coraz szersze koła naszego społeczeństwa nauczyły się już poznawać i szanować nasz Znak. A wreszcie — wzajemna braterska solidarność członków ZOR-u, wyrażająca się coraz częściej w realnym czynie i realnej pomocy, tworzy warunki zyskania niezwykłych rezultatów już w najbliższej przyszłości.

Dla powyższego — sprawę poważnie zorganizowanej propagandy można dopiero obecnie uważać za dostatecznie realną.

INTERWENCJE ZARZĄDU GŁÓWNEGO W SPRAWIE OBRONY SŁUSZNYCH INTERESÓW CZŁONKÓW ZWIĄZKU, ORAZ POPARCIE UDZIELANE CZŁONKOM W ICH SPRAWACH MATERJALNYCH

Statut Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej nakładając pewne obowiązki na swych członków w stosunku do Państwa i organizacji, przewiduje jednak udzielanie pomocy członkom w obronie ich słusznym interesów i w zaspakajaniu potrzeb materjalnych. W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny interwenjował u władz w 121 wypadkach z czego w 82 wypadkach interwenjowano osobiście przez członków Zarządu Głównego, zaś w 39 wypadkach w drodze pisemnej.

Interwencje Zarządu Głównego, traktowane poważnie i przynoszące możliwie w każdym wypadku korzystny wynik dla petenta, muszą być wszakże oparte na ścisłym i rzeczowym materiale dostarczonym przez petenta za pośrednictwem i z przychylną opinię odnośnego Okręgu Związku. Zupełnie słuszną drogą tego postępowania powzięta była na skutek wniosku Rady Związkowej z dnia 24.II 1929 r., który brzmi: „Rada Związkowa zebrana w dn. 24.II 1929 r. uważa, iż Zarząd Główny winien popierać prośby członków Związku u władz odnośnych jedynie w tym wypadku, gdy opinia Zarządu Koła i Okręgu jest przychylna i daje pełne gwarancje, iż poparcie jest konieczne, prośba zaś pod względem formy opracowana jest rzeczowo i poważnie“.

FEDERACJA POLSKICH ZWIĄZKÓW OBROŃCÓW OJCZYZNY

Cechą zasadniczą, różniącą naród polski od narodów innych, jest olbrzymi wysiłek konsolidacyjny, wysiłek stale rosnący i przynoszący z każdym dniem nowe tryumfy.

Jeżeli, pomimo ciężkich ran długiej wojny, zniszczenia skarbu, a przedewszystkiem tragicznego podziału na dzielnice przez lat przeszło sto — wewnątrz konsolidacja następuje coraz szybciej — to niechybnie zasługę tego przypisać należy byłym wojskowym, a w znakomitej większości oficerom rezerwy.

Spójrzmy w kilka kart przeszłości.

Podzieleni na trzy dzielnice, Polacy pod batem rosyjskim, pruskim butem i austrijacką perfidją, rozdarci twardą barjerą graniczną, chowani w obcych językach i przewrotnemi a dalekosiężnemi metodami — nie tylko nie ztratili polskości, ale przeciwnie: w ogniu zmagania wynaradawiających, dusza polska hartowała się na przedziwną stal.

Ale sto lat niewoli zostawić musiało pewne ślady. Każda z dzielnic uważała swój system samoobrony przed zaborcą za najlepszy, rezultaty osiągnięte w walce o duszę polską za najwybitniejsze. Ten szlachetny wyścig narodu jako całości, w starciach partyjnych zaostrzał się czasem niepożądanie.

Przyszedł rok 1918... Naród stanął pod bronią, walcząc nie tylko o wolność swoją — ale zarazem zgodnie z tysiącletnią tradycją Rzeczypospolitej Polskiej — o wolność świata, zagrożonego zalewem barbarzyństwa.

I wtedy to wysokie cnoty Polaków zabłysnęły przedziwnym światłem. Na froncie, w ogniu, nie istniały różnice. Nie było ani dzielnic, ani przeszłych dorobków. Była obrona wolnego życia powszechności.

Krwawa praca skończyła się, zamknięta sprawiedliwą dłonią Historji. Nadszedł okres pracy w pokoju. Jak w on czas, na wojnie, polski żołnierz krwią łączył rozdartą Polskę, tak i po wojnie przoduje w olbrzymiej pracy konsolidacyjnej.

Realnym i potężnym rezultatem pracy jest Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, skupiająca w sobie 24

organizacyj byłych wojskowych. Związek Oficerów Rezerwy dołożył wszelkich starań, ażeby „Federacja“ stała się potęgą.

Jest nią. Całe społeczeństwo, biorące gorący udział w Wielkim Święcie Dziesięciolecia Odzyskania Wolności, patrzyło pełne podziwu lub też czytało ze wzruszeniem o olbrzymim pochodzie „Federacji“. Przeszło 40.000 delegatów „Federacji“ z całego kraju defilowało przed Marszałkiem Piłsudskim.

W Zjeździe „Federacji“ wzięły udział wszystkie Związki b. wojskowych. A więc zbratanie się byłych wojskowych stało się faktem dokonanym i zostało uznane przez opinię publiczną za wspaniały dar dla Narodu w Święto Dziesiątej Rocznicy Odzyskania Swobody.

Związek Oficerów Rezerwy musi znajdować się w szeregach armji rezerwowej — Federacji, podnosząc jej autorytet i zamując w niej z racji swego charakteru i znaczenia należne miejsce, bowiem budowa armji rezerwistów winna odpowiadać budowie armji czynnej.

* * *

W dniu 30 września 1928 r. na posiedzeniu Zarządu Głównego Związku zapadła uchwała o przystąpieniu Z. O. R. Rz. P. do Federacji. Uchwała z dnia 30 września, podyktowana dziejową wprost koniecznością, uwarunkowana została jednak przyjęciem jej przez Walny Zjazd Delegatów, jako organu jedynie kompetentnego do powzięcia tak ważnej decyzji.

Zarząd Główny czuje się dumny, że usilną pracą swoją i pracą wielu członków Z. O. R., stojących na czele innych organizacji jako oficerowie rezerwy, przyczynił się do urzeczywistnienia wielkiej idei, tak bardzo ważnej na terenie pracy b. kombatanów: *wszyscy razem*.

A realizowanie konsolidacji tworzy potęgę tak znaczną, że staje się ona ważkim argumentem, zabezpieczającym siłę i potęgę naszego Państwa.

W dniu 9 czerwca 1929 r. na Walnym Zjeździe Federacji w Warszawie przeprowadzono wybory do Zarządu Głównego Federacji, w którym obok Prezesa Federacji, Generała Dr. Romana Góreckiego, zasiadać będzie dwóch przedstawicieli Zarządu Głównego Z. O. R., kol. kol. J. Ryszkiewicz i E. Hupert, piastując mandaty I V-Prezesa i Skarbnika.

Dnia 10 czerwca r. b. na pierwszym posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Federacji, kol. J. Ryszkiewicz został powołany na stałego zastępcę Prezesa Federacji.

FIDAC

Przedstawiciel Z. O. R. w roku sprawozdawczym wchodził w skład Zarządu, przyczem stanowisko Fidac'u wobec Z. O. R-u było najzupełniej zadawalające. Wyraziło się to przede wszystkim w rezerwowaniu dla Z. O. R-u miejsca we wszystkich wystąpieniach Fidac'u, do czego w myśl statutu Fidac'u Z. O. R. nie zawsze mógłby pretendować, gdyż przedstawicielstwo organizacji w Fidac'u, uzależnione jest od ilości jej członków w stosunku do ilości członków innych organizacji. Mimo to, Fidac na żądanie przedstawiciela Z. O. R-u uwzględnił delegata od Z. O. R-u na Kongres IX-ty Fidac'u w Bukareszcie, gdzie nasz delegat, adw. kpt. rez. Jerzy Wroncki, przyjmował czynny udział w szeregu komisji, na których udało się przeprowadzić szereg uchwał, zgodnie ze wskazówkami Ministerstwa Spraw Zagr. Lojalne stanowisko i docenianie wartości Z. O. R-u przez Zarząd Fidac'u ujawniło się szczególnie w sprawie reprezentacji Fidac'u na uroczystościach dziesięciolecia oswobodzenia Belgji, dokąd przez rząd belgijski zostało zaproszonych z Polski trzech przedstawicieli Fidac'u. Zarząd Fidac'u wybierając delegatów, ofiarował jedno miejsce przedstawicielowi Z. O. R-u, kpt. rez. J. Wronkiemu. Podczas zaś t. zw. „polskiego dnia“, który miał miejsce w Mons, przedstawiciel nasz, kpt. Wroncki, przemawiał imieniem całego Fidac'u. Podczas tych dwu delegacji skonstatowano nawiązanie prawdziwie serdecznych stosunków z kolegami z armji sojuszniczych, co ma doniosłą wartość propagandową. Nadmienić należy, że Z. O. R. podczas pobytu delegacji w Belgji ofiarował, za pośrednictwem naszych kolegów belgijskich, miastu Brukseli dla popularnego pomnika zw. „Maneken Pis“ (za przykładem wszystkich Państw aljanckich) uniform polskiego generała, co było przyjęte z wyraznym zadowoleniem i zarządzono nawet z tego pozornie drobnego zdarzenia uroczystość publiczną z udziałem władz belgijskich.

Delegacja do Belgji

(Z wrażen przedstawiciela Z. O. R.)

Rocznica 10 listopada jest w Belgji obchodzona bardzo uroczystie. Dzień zawarcia rozejmu w wielkiej wojnie jest świętem narodowym uwolnienia kraju od niemieckiej okupacji.

W roku 1928 jako w dziesiątą rocznicę, belgijskie organizacje b. wojskowych w porozumieniu z rządem belgijskim zaprosiły ze wszystkich państw sprzymierzonych delegacje b. wojskowych, zrzeszonych w Fida'u.

Zacząć należy od stwierdzenia, że przez cały czas pobytu w Belgji byliśmy otoczeni atmosferą przyjaźni i niezmiennie troskliwej gościnności. Wszędzie, dokąd przyjeżdżały delegacje, witano je z rozkazu rządu belgijskiego honorami wojskowymi, co przy niewielkiej ilości delegatów (około 30-tu) wywołało wrażenie szczególnie uroczyste. Już w trzy godziny po przyjeździe rozpoczął się prześlicznym koncertem w salach starożytnego ratusza w Brukselli nieprzerwany szereg przyjęć i uroczystości, trwający sześć dni.

Uroczystość 10 listopada, rozpoczęta przed wspaniałym grobowcem Nieznanego Żołnierza, acz oficjalna, bo w obecności rodziny królewskiej, przedstawicieli władz, dyplomacji, zrzeszeń i t. p. wywarła na nas głębokie wrażenie, — nastrój tłumów był dziwnie skupiony, a kiedy król Albert skłonił się przed symbolem bohaterstwa żołnierskiego, on, który godnie zasłużył na imię króla-żołnierza, i nastała wielka cisza, przerywana hukiem zdala strzelających dział i płaczem kobiet, — tych, które nie zapomniały, — doprawdy, trudno było oprzeć się wzruszeniu. Nastąpiła następnie defilada organizacyj i sztandarów i składanie wieńców. W tym pochodzie braliśmy miejsce bezpośrednio po oficjalnych przedstawicielach państw sprzymierzonych. Zaraz potem zawieziono nas do pałacu królewskiego na audjencję. Każdą delegację pokolei przyjmował król w asystencji królowej, następcy tronu i jego żony, ks. Astrid. Nas zapytał o zdrowie marszałka Piłsudskiego. Król robi wrażenie wręcz ujmujące przez prostotę i pozorną nieśmiałość, która zresztą nie przeszkadza, że nazwa król-żoł-

nierz doskonale odpowiada wyglądowi króla. Podobno król to przezwisko, nadane mu w okresie wielkiej wojny, bardzo sobie ceni. Zapewne, mało który panujący, może się poszczycić taką przeszłością żołnierską, jak król Albert.

Tegoż dnia podczas bankietu, wydanego na naszą cześć przez Związek b. Kombatantów, zaszedł przyjemny i nieoczekiwany ewenement. Oto obecny, jako przedstawiciel rządu, minister obrony narodowej, hr. de Brocqueville, po przemówieniu, które mówiąc nawiasem, nie podobałoby się napewno naszym przysięgłym pacyfistom, oznajmił, że król, dla upamiętnienia naszej gościny w Belgji, nadał nam odznaczenia wojskowe. Odczytano odpowiedni dekret, z którego wynikało, że posiadający stopnie oficerskie otrzymali krzyże wojskowe, inni — medale wojskowe. Asystujący ministrowi generał przypinał nam odznaki i doręczył patenty.

W dniach następnych uroczystości były urządzone już specjalnie na cześć przybyłych delegatów we wszystkich większych miastach Belgji. Rozpoczęło się od Liège (Leodium). W mieście tem pokazano nam roboty przygotowawcze do wielkiej wystawy w r. 1930 (setna rocznica niepodległości Belgji), uraczono nas koncertem trzech wyborowych orkiestr wojskowych, przysłanych przez rządy angielski, francuski i włoski, wreszcie pokazano nam cudowny widok na miasto z góry, na której stanie pomnik poległych w wielkiej wojnie (Memorial Interallié). Wieczorem powrót do Brukselli. Nazajutrz nowa jazda, jak zwykle wygodnym salonowym wagonem, do Antwerpji. Zwiedzanie tego jednego z największych portów europejskich. Wpadliśmy w prawdziwy podziw, czego dokonać może nawet mały liczebnie naród, który wie, czego chce i chce pracować. Przyjęcie przez municypalność, gubernatora, przedstawienie w operze flamandzkiej.

Następny ranek „wolny“. W południe nieco propagandy przemysłowo-handlowej. Przyjęcie w belgijskim klubie przemysłowo-handlowym. Przemówienia owiane nie-marksowskim „materiaлистycznym pojmowaniem dziejów“, broszurki reklamowe i t. p. Zresztą, już od Antwerpji otrzymujemy przy każdej okazji, wraz z małemi upominkami, jak medale, tabliczki brązowe z płaskorzeźbą, dość artystycznie wykonane, — jeszcze broszurki ad hoc ozdobnie wydane z rozmaitego

kalibru reklamą, turystyczną i nie-turystyczną. Uczyc się, jak nie należy nigdy zapominać o interesie...

Wieczorem wyjazd do Ostendy. Mała z tego wyjazdu uciecha, bo niepogoda, a zresztą Ostenda w jesieni i nocą nie może dać nic więcej ponad spacer z ostrym oddechem morza. Oczywiście, mimo spóźnionej pory, przyjęcie w ratuszu. Przy tej okazji zauważę, że municypalność w Belgji nie jest to samo, co u nas. Dawne tradycje walk gmin miejskich z panami feudalnymi, przynależność niektórych miast do potężnego związku hanzeatyckiego, wyrobiły w mieszczanach dumę prowincjonalną, zarządom zaś miejskim szereg przywilejów, a przede wszystkim ogromne poszanowanie tej władzy samorządowej wśród współobywateli. Dzięki temu przyjęcie w ratuszach — nawiasem mówiąc, jeden piękniejszy od drugiego — mają w sobie coś z przyjęć dworskich, a zarazem pewną swoistą powagę i wywołują w „nieprzyzwyczajonym“ wrażenie, że czyniony mu jest wyjątkowy zaszczyt...

Rankiem, skoro świt, wyruszamy do Brugges. Miasto — klejnot. Najbogatsze muzea, pełne dzieł sztuki, zupełnie bezcennych, przepiękne stare budowle na brzegach kanałów, w koronkach z marmuru i alabastru, nieprawdopodobnie zachowane uroczę wnętrza ze średniowiecza, pełne boazerji, których każda figurka jest maleńkiem arcydziełem mistrzów flamandzkich, a podobno i włoskich. Wreszcie, jedyny w swoim rodzaju koncert na czterdziestu dzwonach, które pamiętają rzekomo wiek XV-ty. Majestatyczne kościoły, które wspaniałością mogą wytrzymać porównanie ze świątyniami rzymskimi — znowu pełne rzadkich dzieł sztuki malarskiej i rzeźby. Na tyle „cudowności“ mieliśmy za mało czasu i wracamy do Brukseli nieco oszołomieni, choć oczarowani.

Wreszcie — dzień ostatni — wycieczka do Mons. Jest to ośrodek górnictwa, gdzie pracuje kilkanaście podobno tysięcy polaków. Bierzemy za dobrą monetę zapewnienie, że ta wycieczka została przewidziana w programie ze specjalną myślą o polskiej delegacji i przystępujemy do oglądania miasta, lecz „po wczorajszym“ jesteśmy przesyćeni i nie nam specjalnie nieprzypada do smaku. Natomiast mamy tremę. Pochodzi ona stąd, że jest to „nasz dzień“. Znaczy to, że przemawia tego dnia członek polskiej delegacji, imieniem

Fidac'u. Mieliliśmy przemawiać we dwu, tymczasem towarzyszmój stracił zupełnie głos i pozostawił mnie samego na pastwę cudzoziemców. Otóż cierpiałem wiele podczas tegorocznego kongresu Fidac'u w Bukareszcie, słuchając powodzi mów pacyfistycznych, pełnych błagań o pokój „za każdą cenę“ i opierających nadzieję na ten wymarzony pokój wyłącznie na „poczuciu prawa i sprawiedliwości“ narodów; cierpiałem już nieznośnie, słuchając tego wszystkiego w storturowanej Belgji, która właśnie na tych zasadach miała prawo do zupełnego bezpieczeństwa i właśnie dlatego pokazuje cmentarze, gdzie we wspólnych dołach setkami leżą rozstrzelane kobiety, dzieci i starcy... Nie wytrzymałem tedy i wyzbywszy się tremy, powiedziałem, co myślę. Że u nas oczywiście nikt wojny nie chce i wszystko uczyni, aby jej uniknąć, lecz jeśli wbrew naszej woli, wojna do nas przyjdzie z tamtej strony Wisły lub Renu, to napewno nie ograniczymy się do mów pacyfistycznych, że cudzego nie chcemy, a swojego nie damy, i, że nie należy zamykać oczu na niebezpieczeństwo, które grozi i że niebezpieczeństwa rewanżu mowami zażegnać się nie da. Inne części przemówienia pomijam, bo były to historyczne, zwykłe w takich razach stwierdzenia o wspólnych przeżyciach dwu krajów przyjaznych, Polski i Belgji. Skutek przemówienia był zgoła „rewelacyjny“: koledzy francuscy nie mówili nic, lecz znacząco ściskali nam dłonie, czesi, rumuni, serbowie, a przedewszystkiem belgowie, koledzy i nie koledzy, zrobili nam demonstracyjną owację. Szkoda, że ci ostatni są bodaj, prócz nas, jedynym narodem w Europie, który zdaje sobie sprawę całkowicie z pewnika, że zapewnienia p. Stresemana i starania p. Briand'a nie stanowią twierdzy niezdobytej pokoju wszechświatowego...

W Mons godną jest widzenia szkoła górnicza, którą też szczegółowo nam pokazano. Przy tej okazji nie zaniedbano propagandy na temat rozwoju przemysłu belgijskiego. Odczyt. Broszury.

Wieczorem powrót do Brukselli i ostatni pożegnalny, a wspaniały bankiet wydany przez belgijski związek oficerów rezerwy chyba na czterysta osób. Prawdziwą atrakcją tego wieczoru było przemówienie prezesa rady ministrów, p. Jaspara, które mam wrażenie, nie podobałoby się także pacyfistom á outrance. Atrakcja polegała zresztą nietylko na treści —

p. Jaspar jest fenomenalnym, fascynującym mówcą. Pożegnania. Serdeczności.

Na zakończenie podam do wiadomości rzecz, zakrawającą na anegdotę, a jednak prawdziwą. W Brukselli istnieje na małym placu, mały posązek, zwany Maneken-Pis. Jest to mały uśmiechnięty chłopczyk, który, jakby to powiedzieć... robi to, czego się zwykle publicznie nie robi. Innymi słowy, jest to fontanna. Otóż posązek ten jest tak w Brukselli kochany, że oficjalnie nazywają go pierwszym obywatelem Brukselli („premier bourgeois de Bruxelles“). Państwa aljanckie po wojnie ofiarowały mu rozmaite uniformy, w które jest ubierany w dni uroczyste, a Francja oficjalnie mianowała go... kapralem, nadając zarazem krzyż wojskowy z następującym uzasadnieniem: „za to, iż przez całą wojnę spełniał nieprzerwanie swe wysokie funkcje oraz za to, że okazywał najwyższą pogardę armii okupacyjnej“. Oto prawdziwa anegdota. W Związku Of. Rez. powstała myśl, abyśmy zawieźli malcowi uniform generałski, co zostało dokonane w ten sposób, że czapkę i odznaki zabraliśmy z sobą, a ubranie wykonano na miejscu. Przez pośrednictwo prezesa Związku Narodowego b. wojskowych belgijskich, przekazaliśmy mundur burmistrzowi Brukselli. Nie umiem opowiedzieć, jak serdecznie belgowie dziękowali nam za ten „podarunek“.

Organizatorowie uroczystości belgijskich zdali prawdziwie ciężki egzamin i zdali go świetnie. Że zadali sobie tyle trudu, niewątpliwie mieli na celu coś więcej, niż chęć zrobienia b. towarzyszom broni przyjemności. Myślę, że ideą przewodnią było zadokumentowanie, że sprzymierzeni pozostali... sprzymierzonymi, mimo upływu dziesięciu lat, że Belgja rozwija się gospodarczo i chce pokoju, lecz, że wojna wiele gorzkiego dała jej doświadczenia, więc, że o wojnie nie zapomniła i może również, okazując wdzięczność wojskowym z lat wojny, chciano zaznaczyć, że od nich wygląda Belgja gwarancji swych praw do życia...

Wróciliśmy pełni nowych wrażeń, trochę z uczuciem zazdrości, lecz i z szeregiem spostrzeżeń, uzasadniających otuchę, wreszcie z przekonaniem, że nieźle być czasem „ambasadorem“...

WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI POKREWNYMI PAŃSTW ZAPRZYJAŻNIONYCH

Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy Rz. Polskiej nawiązał serdeczny kontakt z pokrewnymi Związkami Państw Zaprzyjażnionych, mianowicie ze Związkiem Francuskich Oficerów Rezerwy, Związkiem Bułgarskich Oficerów Rezerwy i Związkiem Czechosłowackich Oficerów. Nawiązany kontakt utrzymywany jest jaknajżywiej. Wymieniono szereg korespondencji w sprawach ogólnych związkowych, wyrażono Związkowi Francuskich Oficerów Rezerwy kondolencję z powodu śmierci Marszałka Focha, na którą otrzymano serdeczną koleżeńską odpowiedź. Ze Związkiem Czechosłowackich Oficerów nawiązano bliższy osobisty kontakt, delegując do Pragi Czeskiej Członków Zarządu Głównego, kol. E. Huperta i A. Augustynowicza. Wizyta ta znajduje swój opis w poniższym sprawozdaniu delegatów.

Wielki Zjazd Oficerów Rezerwy w Pradze Czeskiej

W nowoczesnej organizacji świata, przedewszystkiem zaś w organizacji państw europejskich, ujawniają się od czasu do czasu charakterystyczne ruchy, wskazujące na coraz większą dążność gromadzenia i należytego racjonalnego wykorzystania sił społecznych.

Czechosłowacja dała pierwsza początek publicznego i międzynarodowego wykorzystania tych ruchów w zakresie oficerów służby czynnej i rezerwy.

Potężny Związek Oficerów Czechosłowacji, jednoczący w sobie zarówno zawodowych jak i rezerwowych oficerów, zaprosił do Pragi na dni 28, 29 i 30 września 1928 r. delegatów Belgji, Francji, Jugosławji, Polski i Rumunii, na wielki Zjazd, mający na celu zastanowienie się nad rolą oficerstwa w nowej organizacji europejskich państw.

Polskę reprezentowało dwóch członków Zarządu Głównego Z. O. R.: kol. kol. Emil Hupert i Adam F. Augustynowicz.

Jak wielką wagę przykładali Czechosłowacy do tego Zjazdu, świadczyły o tem przygotowania. Już w Piotrowicach na

granicy czechosłowackiej przyjęła delegatów polskich delegacja czechosłowacka, składająca się z jednego oficera zawodowego i jednego oficera rezerwy, którzy wręczyli naszym delegatom legitymacje zjazdowe, wypisane już na ich nazwiska i bardzo serdecznie, braterskim przemówieniem, powitali.

Na dworcu w Pradze powitała delegatów liczna grupa oficerów i urzędników państwowych. Samochód wojskowy odwiózł delegatów do przygotowanych w hotelu „Explande“ apartamentów. Do delegacji polskiej przydzielony został radca ministerjalny, dr. V. Visek.

Bardzo licznie reprezentowana była Francja. Na czele kilkudziesięciu oficerów przyjechał b. minister wojny, Lefevre, znakomity mówca. Jugosłowiańska delegacja, szczególnie entuzjastycznie przyjmowana, była reprezentowana przez czterech oficerów z szefem delegacji, płk. Radosavljevicem.

Na szeregu uroczystych bankietach, przyjęć i obrad — krystalizowała się zwolna formuła przyszłej współpracy. Niezwykła serdeczność Czechosłowacji, której znakomici przedstawiciele, doskonale umieli przeprowadzić swoje postulaty — znalazła swój dobitny wyraz w uroczystym zamknięciu Zjazdu, w obecności tysiąca kilkuset osób cywilnych i oficerów.

Na tem pożegnalnem posiedzeniu, przemawiał m. in., w imieniu prezydenta Massaryka, minister Obrony Narodowej, Udrzal, słynny poseł Kłofac, senator Havelka, przedstawiciele Sztabu Generalnego i delegacji zagranicznych.

Dwa przemówienia wywołały szczególnie entuzjazm przepełnionej sali. Było to wzruszające przemówienie Jugosłowian, ślubujących wierność i braterstwo, oraz po polsku wygłoszona mowa delegata Polski kol. Huperta, który powołując się na morze krwi, przelanej za wolność, prawo i prawdę, wzniósł okrzyk na cześć obrońców wolności Czechosłowacji i tysiącletnie braterstwo broni. Delegat Polski mówił, że Czechosłowacja i Jugosławia są z tego samego, co Polska potężnego pnia. Że język, krew i namiętne umiłowanie wolności jest tym trzem narodom wspólne. Jak bardzo trafne były te słowa, świadczyły o tem burze ogromnych oklasków, ciągle przerywające mowę. Kiedy zaś chciano przetłumaczyć jego mowę na język czeski, podniósł się wielki okrzyk protestu. Zebrani wołali, że język Słowian nie potrzebuje tłumaczeń. Że wszyscy —

całkowicie zrozumieli przemówienie. I podniosły się takie same oklaski, długo niemilkające, jak wtedy, kiedy delegat Polski, wspominał o prezydencie Massaryku i Marszałku Piłsudskim.

Znaczenie Zjazdu jest niezmiernie doniosłe. Rozbita na kilka części Słowiańszczyzna, niezależnie od uczonych rozmów, dyplomatów, poczytna wołać do siebie językiem zrozumiałym, językiem ludzi, którzy za wolność kraju: „Na stos rzucili — swój życia los“.

W poniedziałek żegnano delegatów polskich nadzwyczaj serdecznie. W ostatniem słowie prezydum Związku Czesko-słowackiego jeszcze raz podkreśliło wspólnotę słowiańską, wyrażając nadzieję, że w wielkim zespole Związków Oficerów, rodzina słowiańska będzie czuła się jak u siebie w domu.

Okrzykami „Niech żyje Polska i Jej oficerowie“ żegnano odjeżdżających delegatów Z. O. R.

ŚWIĘTO 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI

Przygotowywana z entuzjazmem przez cały Naród uroczystość 10-lecia Odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego szczególnie silny oddźwięk znalazła na terenie Związku Oficerów Rezerwy, jako organizacji tych, którzy w szeregu bitw i znojów wojennych do wywalczenia Niepodległości Ojczyzny przysłużyli się. Udział Związku Oficerów Rezerwy w Wielkim Dniu 10-lecia 11.XI.1928 r. nacechowany był radością i powagą; członkowie Związku, przedstawiciele wszystkich Okręgów i Kół Z. O. R., w liczbie zgórá 2000, stanęli na czele kilkudziesięciotysięcznej armji b. wojskowych, akcentując swoją gotowość służenia Ojczyźnie i nadal.

Zarząd Główny w serdecznej podzięce Kolegom-Oficerom za wzięcie udziału w Święcie 10-lecia, wydał następujący rozkaz:

Koledzy!

Uroczystość Dziesięciu lat Wolności, którą święciliśmy w bieżącym miesiącu wykazała w pełni siłę naszej organizacji.

Zarząd Główny, zgodnie ze swemi uprawnieniami wydał rozkaz do Okręgów, w sprawie Święta Dziesięciolecia. Rozkaz ten został wykonany ściśle tak jak brzmiał.

Poczuwamy się do obowiązku stwierdzić to i podkreślić, że takie proste i dokładne spełnienie żołnierskiego obowiązku nie wymaga ani pochwał, ani nagród, jest bowiem tak wielkie, jak wielkiem jest spełnienie obowiązku.

Zarząd Główny pozwala sobie jednak wyrazić dumę i radość, że ma honor reprezentować tak karnych i tak znakomicie pracujących Kolegów.

Cześć!

Zarząd Główny Z. O. R. Rz. P.

UDZIAŁ Z. O. R. Rz. P. W AKCJI ODZNACZANIA MEDALEM PAMIĄTKOWYM ZA WOJNĘ 1918—1921 R.

Związek Oficerów Rezerwy Rz. P. współpracujący w wielu dziedzinach z Władzami Państwowymi, zaszczycony został nadaniem mu przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych praw załatwiania formalności związanych z legitymowaniem się uczestników Wojny 1918—1921 r. z ich uprawnień do Medalu Pamiątkowego.

Okólnik P. Ministra Spraw Wewnętrznych do P. P. Wojewodów Nr. 217 z dn. 15. XI. 1928 r. i następne Zarządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych do D-ców O. K. z dnia 29. XII. 1928 r. przyjmujące współpracę Z. O. R. Rz. P. i polecające Komendantom P. K. U. wejść w bezpośredni kontakt w prawach nadania Medalu tylko z temi Komitetami, które zostały związane przez Z. O. R. Rz. P., jest niezaprzeczonym dowodem zaufania do pracy i organizacji Związku.

Zarząd Główny Z. O. R. Rz. P. na podstawie powyższych przyznanych mu praw wystosował odpowiednie instrukcje do Zarządów Okręgów z poleceniem tworzenia Komitetów Odznaczeń Medalem na swych terenach i z jednoczesnem wskazaniem przeprowadzenia jaknajenergiczniejszej propagandy, by wszyscy uprawnieni do posiadania Medalu mogli otrzymać tę Pamiątkę przy największych ułatwieniach dla tychże w związku z załatwieniem potrzebnych formalności.

W wykonaniu poleceń Zarządu Głównego w sprawie odznaczania Medalem Pamiątkowym, Zarządy Okręgów utworzyły dotychczas 94 Komitety, które naogół przejawiają żywą działalność.

B I L

ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU OFICERÓW

AKTYWA

NA DZIEŃ

		Złoty ch
KASA — gotowizna		160.86
P. K. O. konto Nr. 12 650 . . .		2 736.28
INWENTARZ:		
Ruchomości wg wykazu	2 703.40	
Remanent odznak Z. O. R.	505.00	
„ statutow „	632.90	3 841.30
DŁUŻNICY:		
Okręg Łódzki	50.00	
„ Wileński	685.00	
„ Krakowski	600.00	
„ Lwowski	4 158.00	
„ Śląski	160.00	
„ Poznański	1 505.00	
„ Pomorski	370.00	
„ Poleski	875.20	
„ Częstochowski	370.00	
„ Warszawski	258.82	
„ Lubelski	125.50	
	9 157.52	
Różni	466.65	9 624.17
SUMY PRZECHODNIE:		
Należn. do wyegzekwowania		1 431.73
		17 794.34

REZERWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PASYWA

33

DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDÓW OKRĘGOWYCH Z. O. R. Rz. P.

OKRĘG WARSZAWSKI

Władze Okręgu:

Zarząd: Prezes — por. rez. Topczewski Władysław
V.-Prezes — por. rez. Supiński Stefan
V.-Prezes — ppor. rez. Szmidt Karol
Sekretarz — ppor. rez. Feist Włodzimierz
Skarbnik — ppor. rez. Kozłowski Edmund
Członkowie — kpt. rez. Wroncki Jerzy
kpt. rez. Pitulej Włodzimierz
por. rez. Andrzejewski Włodzimierz
por. rez. Pikor Gustaw
ppor. rez. Łochowski Szymon
por. rez. Parniewski Wacław
ppor. rez. Jasiński Jerzy
ppor. rez. Wodzianicki Stanisław
oraz 6 delegatów Kół: Radomskiego, Łomżyńskiego, Konińskiego, Płockiego, Hrubieszowskiego oraz Milanówka.

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący: — ppor. rez. Kierszys Czesław
Członkowie — por. rez. Rożałowski Gustaw i por. rez. Wyżykowski Adam

Programowa praca Okręgu została rozłożona na poszczególne Komisje, funkcjonujące przy Zarządzie w charakterze stałych organów pod kierownictwem odnośnych członków Zarządu. Poza sprawami natury ogólno-organizacyjnej, które to czynności załatwia sekretarjat, działalność Zarządu właściwie opiera się na pracy odnośnych komisji, którym w związku z tem nadano pewne uprawnienia w zakresie inicjowania niezbędnych posunięć w stanie organizacyjnym odnośnych działów, jak również w samej organizacji tychże.

Okręg posiada 20 Kół i 1 Delegaturę.

Zwiększono ilość członków w okresie sprawozdawczym z 1998 do liczby 2966.

Opracowano regulamin P. W. i W. F., na podstawie którego działa przy Zarządzie Okręgu specjalna komisja.

Zorganizowano 2 instruktorskie kursy P. W., które ukończyło około 100 członków. Na kursie wykładali specjaliści z armii czynnej.

Założono bibliotekę P. W. i W. F., która obejmuje ponad 200 książek. Biblioteka ta jest stale uzupełniana ostatnimi wydawnictwami.

Dla potrzeb P. W. i W. F. uzyskano tereny sportowe: wioślarski, szermierczy, gimnastyczny, myśliwski, ujeżdżalnię konną, strzelecki, tenisowy, pływacki, z których dowolnie korzystają członkowie w liczbie z górą 400, zgrupowani w odnośnych czynnych już sekcjach.

Udzielono członkom wiele porad lekarskich i prawnych. Zorganizowano w lokalu Zarządu Okręgu szereg zebrań towarzyskich, mających na celu zbliżenie do siebie członków nie tylko przy pracy.

Utworzono Stołeczny Komitet Odznaczeń Medalem „Polska swemu obrońcy“, w skład którego wchodzi członkowie Zarządu Okręgu, oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz szeregu najpoważniejszych organizacji b. wojskowych.

Zorganizowano Okręg Warszawski „Federacji“, w skład Prezydium Zarządu którego weszło 2 członków Zarządu Okręgu.

Reprezentowano Okręg w uroczystościach: 3-go Maja, 6-go Sierpnia, Święcie P. W., Zjeździe Legjonistów, Zjeździe Podoficerów Rezerwy, poświęceniu sztandarów 36-go p. p., Puławczyków, Kaniowczyków, Legji Inwalidów, Związku Legjonistów i wreszcie w obchodzie 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego, dając w ostatnim wypadku z Okręgu grupę 600 uczestników.

Pozatem działalność w kierunku społeczno-państwowym przejawiała się w utworzeniu na terenie Okręgu Koła L. O. P. P. i zorganizowaniu kursu instruktorskiego obrony przeciwgazowej przy współudziale Komitetu Społecznego Ligi. Kurs ten ukończyło 41 członków Okręgu, otrzymując dyplom i tytuł instruktora obrony przeciwgazowej.

Owocna działalność Okręgu Warszawskiego zamyka się szeroko zakreśloną pracą propagandową prowadzoną przy pomocy prasy.

Wpływy Okręgu na dzień 31. XII. 1928 r. wykazały sumę zł. 63.837.70, z których po potrąceniu wydatków Administracyjnych w kwocie zł. 19.518.55, resztę w sumie zł. 44.319.15 odpisano na fundusz Okręgu Warszawskiego.

Przedstawione wyżej wyniki pracy Okręgu Warszawskiego nie wyczerpują całokształtu działalności tego Okręgu, który znakomitą poprawą w pracach Związkowych w porównaniu z latami ubiegłymi zasługuje na szczere uznanie, należne zwłaszcza Prezesowi Okręgu, por. rez. Władysławowi Topczewskiemu i Skarbnikowi Okręgu, ppor. rez. Edmundowi Kozłowskiemu za świetne wyniki finansowe Okręgu.

OKRĘG LWOWSKI

Władze Okręgu:

Zarząd: Prezes — płk. rez. prof. dr. Zalewski Teofil
V.-Prezes — mjr. rez. Krynicki Włodzimierz
V.-Prezes — por. rez. inż. Friser Oskar
Skarbnik — mjr. rez. Abłamowicz Tadeusz
Sekretarz — mjr. rez. Wizimirski Rudolf
Członkowie — ks. kapel. Grudzieński Bolesław
ppłk. rez. Hoszowski Wiktor
dr. Rydet Ferdynand
mjr. rez. Ostaszewski Bronisław
mjr. rez. Nowakowski Jan Tadeusz
kpt. rez. Kwiatkowski Emil
kpt. rez. Maleczewski Gustaw
ppor. rez. Dr. Nowak-Przygodzki Antoni
ppor. rez. Dr. Mękowski Stefan
ppor. rez. Załęski Stanisław

W okresie sprawozdawczym Okręg Lwowski Z. O. R. przejawiał działalność nad pogłębieniem wiedzy wojskowej wśród swych członków. W tym celu jeszcze w listopadzie 1927 r. przystąpiono w porozumieniu z władzami wojskowymi do utworzenia Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, które zorganizowało sze-

reg kursów instruksyjnych w miejscowościach: Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Brody, Przemyśl, Łańcut, Trembowla, Stryj, Jarosław, Równe, Łuck, Sarny i inne, z uwzględnieniem różnych rodzajów broni. Kursy te trwały do wiosny 1928 r. i były naogół pilnie uczęszczane. Dobre wyniki tej pracy posłużyły Zarządowi Okręgu do projektu kontynuowania tych kursów i wysunięcia wniosku na W. Z. D. w Toruniu o rozszerzeniu tej pracy na terenie całego Państwa.

Dalszym etapem pracy Okręgu w dziedzinie P. W., jest udział członków Okręgu Lwowskiego w charakterze instruktorów przy organizacjach „Strzelca” i „Sokoła” w różnych miejscowościach Okręgu.

Okręg Lwowski wykazał ogromne zainteresowanie ogólnymi sprawami Związku i Państwa, zgłaszając na W. Z. D. w Toruniu szereg wniosków i postulatów.

Okręg Lwowski posiada własny organ „Znak”, w którym informuje licznych członków Związku o sprawach związkowych, ogólnopństwowych i społecznych.

W „Federacji” Wojewódzkiej Okręg Lwowski reprezentowany jest w składzie członków Zarządu „Federacji”. W powiatowych Zarządach „Federacji” większość prezesów składa się z członków Z. O. R.

W Uroczystości 10-lecia Niepodległości Polski w Warszawie wzięło czynny udział 400 członków Okręgu Lwowskiego.

Ponadto Okręg zainicjował w okresie sprawozdawczym t. zw. Zjazdy Regionalne na terenie swego Okręgu, mające na celu uzgodnienie zapatrywań na najważniejsze problemy związkowe i ogólnopństwowe w duchu zasad ideologii Związku. Dotychczas odbył się jeden Zjazd Regionalny w Jarosławiu.

Okręg Lwowski posiada 46 Kół i 22 Delegatury, które wykazują wielką działalność i owocnie współpracują z Okręgiem. Członków liczy Okręg 2940.

Interwenjowano w sprawie posad w 24 wypadkach, w tem w 18 wypadkach z pomyślnym skutkiem.

Niezmienne pożyteczną pracę dla Państwa na kresowych ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej prowadzi Zarząd Okręgu Lwowskiego wytrwale i energicznie na czele z niestrudzonymi: — Prezesem płk. rez. Dr. Teofilem Zalewskim i Vice-Prezesem mjr. rez. Włodzimierzem Krynickim.

OKRĘG ŚLĄSKI

Zarząd: Prezes — kpt. rez. Dr. Kocur Adam
V.-Prezes — mjr. em. Ludyga-Laskowski Jan
„ ppłk. rez. inż. Dalbor Bolesław
Sekretarz — ppor. rez. Kabicz Edmund
Zastępca — kpt. rez. Rydz Rudolf
Skarbnik — por. rez. Zygałłowicz Gustaw
Członkowie — ppłk. rez. Niebieszczański
kpt. rez. Wilk
por. rez. Borzym
ks. kapel. Krzoska
kpt. rez. Daszewski
kpt. rez. Młodzianowski

Okręg liczy 8 Kół i 2 Delegatury. W porównaniu z okresem sprawozdawczym ubiegłym, liczba członków wzrosła z 385 do 1100. Ten jeden choćby fakt należyce charakteryzuje rozmach działalności Okręgu i owocność jego pracy.

Z zakresu P. W. i W. F. Zarząd Okręgu zaprowadził we wszystkich Kołach kursy p. w., kursy przeszkolenia oficerów rezerwy, kursy szermiercze, kursy strzelania z krótkiej i długiej broni, oraz kursy wiedzy wojskowej. Kursy przeszkolenia oficerów rezerwy trwały niejednokrotnie całymi miesiącami, jak np. w Królewskiej Hucie, Katowicach, Rybniku, Cieszynie i Tarnowskich Górach. Obejmowały one czasokres 14 tygodni z 30-godzinnyimi wykładami i zajęciami praktycznymi. Z armją czynną współpracowano przez wzięcie udziału w letnich ćwiczeniach 23-ciej dywizji w Jeleśni w liczbie przeszło 100 członków. Jak dalece Z. O. R. Okręgu Śląskiego zbliża się do armji czynnej, był fakt urzãdzenia przez Zarząd Okręgu w 1928 r. „Gwiazdki“ dla żołnierzy odbywających służbę wojskową w garnizonach śląskich, podczas której obdarzono 754 szeregowców upominkami. „Gwiazdkę“ postanowiono urządzać rocznie dla tych żołnierzy, którzy Święta Bożego Narodzenia muszą spędzać w koszarach, akcentując, iż oficer rezerwy myśli, czuje i łączy się z armją czynną.

W dalszej działalności Okręgu utworzono Wojewódzki Zarząd Federacji i szereg Zarządów Powiatowych. Godność Prezesa Wojewódzkiej Federacji spoczęła w ręku Prezesa Okręgu Śląskiego Z. O. R. kpt. rez. Dr. Kocura Adama.

Pozatem zorganizowano na terenie Okręgu kasę pośmiertną dla członków Z. O. R., zorganizowano kurs samochodowy, który ukończyło 40 członków. Zapewniono członkom Okręgu koleżeńską pomoc lekarską i prawną. Interwenjowano skutecznie w kilkudziesięciu wypadkach w sprawie posad dla bezrobotnych członków. Zorganizowano szereg Komitetów Odznaczeń Medalem za Wojnę 1918—1921.

Znakomity rozwój Okręgu Śląskiego zawdzięczać należy całemu Zarządowi Okręgu, a zwłaszcza czynnym oddawna V.-Prezesowi: mjr. em. J. Ludyga Łaskowskiemu, ppłk. rez. inż. B. Dalborowi, Sekretarzowi ppor. rez. J. Kabczowi, Skarbnikowi por. rez. G. Zygałowiczowi, oraz kpt. rez. St. Wilkowi.

OKRĘG POZNAŃSKI

Zarząd: Prezes — ppłk. rez. Chłapowski Konstanty
V.-Prezes — kpt. rez. Głowacki Józef
Sekretarz — kpt. w st. sp. Wagner Zygmunt
Zastępca — por. rez. Radomski Alfons
Członkowie — płk. rez. Kopa Andrzej
mjr. rez. Dr. Panieński Stanisław
kpt. rez. Osten-Sacken
kpt. rez. Kaczmarek Franciszek
por. rez. Kostro Władysław
por. rez. Grabski Stanisław.

Okręg liczy 24 Koła i 3 Delegatury. Ilość członków 1052. Okres sprawozdawczy Okręgu Poznańskiego zaznaczył się pomyślnie zwłaszcza na polu konsolidacji wewnętrznej Okręgu, oraz pracy w dziedzinie przysposobienia wojskowego i działalności społecznej. Członkowie Okręgu biorą żywy udział w ćwiczeniach P. W., w zawodach strzeleckich i ogólnosportowych. W kierunku pogłębiania wiedzy wojskowej oraz w kierunku stworzenia spójni pomiędzy oficerem rezerwy a armją czynną i społeczeństwem, Zarząd Okręgu dzięki harmonijnej współpracy z władzami cywilnymi i wojskowymi, stwarza podkład do należytego wywiązania się ze swych obowiązków. Na terenie Okręgu czynny udział w pracach wojskowo-wychowawczych przyjmuje zgórą 400 oficerów rezerwy. W pracy społecznej zwłaszcza na terenie miast powiatowych zaznacza się także

liczny czynny udział oficerów rezerwy, którzy nadają pracy odpowiedni, należyty kierunek. Szczególnie silnie zaznaczona jest praca Z. O. R. w kresowych powiatach Okręgu. Oficerowie rezerwy szerzą tam hasła patriotyczne wśród społeczeństwa starszego i stojąc na czele kompanji p. w., zajmują się szkoleniem i wychowaniem młodzieży przedpoborowej.

Ruchliwość Kół w 1928 r. wyrażają cyfry: 112 plenarnych zebrań, 56 ćwiczeń oraz 6 zawodów strzeleckich.

Z dalszej działalności Okręgu wymienić należy: udział w uroczystościach narodowych, utworzenie Komitetów Odznaczania Medalem za Wojnę 1918—1921, zajęcie naczelnych miejsc w Federacji. Dowodem serdecznej współpracy Poznańskiego Okręgu Z. O. R. z Ogólnym Związkiem Podoficerów Rezerwy, jest nominacja Prezesa Okręgu na Ojca Chrzestnego Sztandaru tegoż Związku. Zarząd Okręgu popierając sprawę doniosłości historycznej Powstania Wielkopolskiego asygnował pewną kwotę na tablicę bohaterów Powstania. Okręg przejawia pozatem zainteresowanie się sprawami Fidać'u i dąży do unormowania stosunków z pokrewnymi organizacjami na swym terenie.

Zarząd Okręgu z Prezesem ppłk. rez. Chłapowskim Konstantym i V.-Prezesem kpt. rez. Głowackim Józefem na czele, idąc zawsze po linii jaknajbardziej patriotycznej, czyni mimo poważnych trudności, wszystko, by wykonywać współpracę razem z czynnymi Organami Armji dla dobra Ojczyzny.

OKRĘG POMORSKI

Zarząd: Prezes — por. rez. Szwiec Józef

V.-Prezes — por. rez. Dąbrowski

Sekretarz — ppor. rez. Madejski Wacław

Zastępca — por. rez. Pietrykowski Tadeusz

Członkowie: por. rez. Klimczewski Henryk

por. rez. Osten-Sacken

mjr. rez. Drouet

mjr. rez. Kwiatkowski

por. rez. Kreisner

por. rez. Zalewski

plk. rez. Szczudłowski

por. rez. Pałaszewski
kpt. rez. Jeszke
kpt. rez. Dreszler

Okręg liczy 18 Kół z ilością członków 1013.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Okręgu pracował w dziale organizacyjnym w kierunku ożywienia działalności Kół i rekonstrukcji Kół t. zw. „martwych“. Z zakresu P. W. i W. F. prace na terenie Okręgu wzmogły się wydatnie, zwłaszcza w Kołach: Brodnica, Bydgoszcz, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Szubin, Starogard, Toruń i Włocławek. Oficerowie rezerwy współpracują jako instruktorzy w tych miejscowościach z organizacjami: T-wem Powstańców i Wojaków, Sokołem, Szkolnemi Hufcami, Hallerczykami, Harcerzami, Klubami sportowymi, Bractwem Kurkowem i t. d. Poszczególne Koła Okręgu zakładają T-wa Wiedzy Wojskowej, biblioteki wojskowe, organizują odczyty oraz referaty perjodyczne na tematy wojskowe. W dn. 18. XI. 28 r. zorganizowano w Grudziądzu manewry pod dowództwem oficerów rezerwy członków miejscowego Koła, w których wzięło udział 700 ludzi z różnych organizacji.

Okręg bierze intensywny udział w życiu Z. O. R. spełniając bezzwłocznie polecenia Zarządu Głównego i utrzymując kontakt osobisty i korespondencyjny z poszczególnymi Kołami, delegując swych przedstawicieli na walne zebrania tych ostatnich.

Z zadań, obecnie przedsięwziętych, wymienić należy organizację przy Kołach samopomocy lekarsko-prawnej dla członków.

Pozatem dodać należy, iż we wszystkich niemal Kołach zamierzenia zarówno Zarządu Głównego, jak i Okręgu, spotykają się z pełnem zrozumieniem. Zanika apatja i niechęć do pracy organizacyjnej, frekwencja na zebraniach stale się powiększa. Wszystkie te objawy pozwalają wróżyć Okręgowi pomyślną przyszłość.

Sprężystą działalność kresowego Okręgu Pomorskiego i nader dodatnie wyniki pracy w okresie sprawozdawczym, zadowolęcać należy całemu Zarządowi Okręgu z Prezesem por. rez. Józefem Szwiecem na czele.

OKRĘG POLESKO-PODLASKI

Zarząd: Prezes — por. rez. Kuczyński Bolesław
V.-Prezes — kpt. rez. Możdziński Stanisław
V.-Prezes — kpt. rez. Czarnożyński Adam
Sekretarz — por. rez. Lisiewicz Ludwik
Skarbnik — por. rez. Paszkiewicz Leonidas
Członkowie — por. rez. Kamocki Piotr
por. rez. Szubert Roman
por. rez. Pawłowski Juliusz
kpt. rez. Horoszkiewicz Roman
por. rez. Nowosielski Adam

Okręg liczy 20 Kół z ilością członków 800. W okresie sprawozdawczym rozwijano głównie działalność organizacyjną, kładąc nacisk na należytą organizację Kół i ożywienie prac w Kołach. Okręg Poleski w pracach swych trafia na poważne trudności, wynikające z uciążliwych warunków komunikacyjnych na wielkich obszarach Okręgu. Zarząd Okręgu rozumiejąc należycie istnienie swe na wschodnich kresach Rzeczypospolitej, głosi tam hasła patryjotyczne, współpracując z miejscowymi organizacjami społecznymi nad umocnieniem państwowości polskiej.

Specjalne warunki bytowania na kresach wschodnich, skłoniły Zarząd Okręgu do podjęcia szczególnych starań by oficerowie rezerwy, członkowie Okręgu, nie mogący znaleźć pracy w nielicznych placówkach gospodarczych, znaleźli ją w urzędach państwowych i samorządowych. Szereg interwencji Okręgu w tej sprawie uwieńczone zostały pomyślnymi wynikami.

OKRĘG KRAKOWSKI

Zarząd: Prezes — kol. inż. Skąpski Bolesław
V.-Prezes — kol. prof. Knebloch Bronisław
V.-Prezes — kol. Namysłowski Stanisław
Sekretarz — kol. Skotnicki Adam
Członkowie — kol. Śliwa Jan
kol. Bursztyn Tadeusz
kol. Margosz Ryszard

kol. Kubicz Władysław
kol. Gorzkowski Józef
kol. Mazur Jan
kol. inż. Stec S.
kol. Czajka N.

Okręg liczy 14 Kół i 1 Delegaturę. Członków 632. W okresie sprawozdawczym praca Okręgu zmierzała w kierunku dalszej organizacji i wewnętrznej konsolidacji. Mimo trudności związanych z brakiem własnego lokalu, Zarząd Okręgu na polu organizacyjnym wykazać się może wzrostem liczby członków o 68 i zwiększeniem ilości Kół do liczby 14, z których w okresie sprawozdawczym powstały: w Gorlicach, Myślenicach, Limanowej.

Prace P. W. i W. F. prowadzone są dość intensywnie na terenie Okręgu w 6 Kołach. Instruktorami są oficerowie rezerwy, członkowie Z. O. R.

Zarząd Okręgu wziął żywy udział w organizowaniu Wojewódzkiego i Powiatowych Zarządach Federacji. Utworzono także niemal we wszystkich Kołach Okręgu Komitety obywatelskie dla nadania Medalu Pamiątkowego za Wojnę 1918—1921.

W święcie 10-lecia Niepodległości Ojczyzny w Warszawie brało udział 107 członków Okręgu Krakowskiego.

Działalność Zarządu Okręgu, na czele z Prezesem mjr. rez. inż. Skąpskim Bolesławem, hamowana była wskutek nieposiadania własnego lokalu.

OKRĘG WILEŃSKI

Zarząd: Prezes — por. rez. Z. Turski
V.-Prezes — por. rez. T. Marynowski
„ por. rez. A. Erdman
Sekretarz — por. rez. B. Kulesiński
Członkowie — rtm. rez. J. Mieszkowski
por. rez. S. Ciozda
por. rez. W. Charkiewicz
por. rez. W. Ostrowski
kpt. rez. K. Anlich
por. rez. K. Pożaryski

Okręg liczy 12 Kół. Ilość członków 527. Okres sprawozdawczy był najbardziej pomyślny pod względem rozwoju prac, powstały bowiem w tym czasie Koła Z. O. R. w Grodnie, Wilejce, Postawach, Lidzie i Wołożynie, przysparzając Okręgowi łącznie 173 członków.

Zarząd Okręgu brał czynny udział w pracach Związku Organizacji Wojskowych w Wilnie, Vice-Prezes Okręgu wszedł do prezydium Z. O. W. zaś inni członkowie Zarządu do poszczególnych Komisji.

Zarząd Okręgu reprezentował Związek na uroczystościach narodowych w Wilnie, przyczem członkowie Zarządu Z. O. R. wygłosili cykl odczytów przez radjo na temat dziejów formacji polskich w czasie wielkiej wojny.

Zarząd Okręgu przejawiał żywą działalność w zakresie P. W. i W. F. Liczba oficerów rezerwy, członków Okręgu, czynnych w tych pracach wynosiła 88 osób. Instruktorów P. W. i W. F. dał Okręg 23. Współpracowano na tem polu z całym szeregiem organizacji.

W zakresie propagandy prasowej, Zarząd Okręgu umieszczał komunikaty w prasie Wileńskiej, dotyczące życia Okręgu.

OKRĘG LUBELSKI

Zarząd: Prezes — kpt. rez. Włoskiewicz Władysław
V.-Prezes—kpt. rez. inż. Wasilewski Eustachy Wacław
„ — ppor. rez. Schoen Adolf
Sekretarz — por. rez. Gdański Jan
Skarbnik — ppor. rez. Zwoliński Paweł
Członkowie — mjr. rez. Dr. Drożdż Wacław
„ por. rez. Pliszczyński Zygmunt
por. rez. Zieliński Stanisław
ppor. rez. Nazarewicz Józef
ppor. rez. Skrzypek Jan
płk. w st. sp. Sadkowski Antoni
ppor. rez. Donten Bolesław
ppor. rez. Rosiński Henryk

Okręg liczy 5 Kół z ilością 320 członków. W okresie sprawozdawczym, a ściślej biorąc od dn. 12.XI.28 r. t. j. od dnia reaktywacji Okręgu, Zarząd tegoż dokonał następujących prac:

prowadzono prace z dziedziny doskonalenia wojskowego członków przez urządzanie zebrań dyskusyjnych i kurs przeszkolenia oficerów młodszych. Łącznie z zakresu P. W. i W. F. zebrań urządzono 4, na kursie wygłoszono 16 wykładów, w tem odbyto 3 ćwiczenia aplikacyjne.

Zarząd Okręgu przystąpił do Federacji, wysyłając do Lubelskiego Zarządu Wojewódzkiego Federacji delegatów, którzy weszli w skład Prezydium tego Zarządu.

Zarząd Okręgu zorganizował Powiatowy i Miejski Komitet Odznaczeń Medalem za Wojnę 1918 — 1921 r., przyczem ustalony wzór podania do Komitetu przyjęty został przez Zarząd Główny Z. O. R. we wszystkich Komitetach Odznaczeń.

W dalszym ciągu działalności Zarząd Okręgu uzyskał dla członków 50% zniżki od taksy za pomoce i porady lekarskie. Interwenjował także skutecznie o posady zarobkowe dla członków Okręgu.

Dzięki staraniom Okręgu władze wojskowe na terenie O. K. II wydały komendantom garnizonów rozkaz regulujący współpracę wojska z oficerami rezerwy. Niezależnie od powyższego Okręg współpracuje z organizacjami pokrewnymi, jak Związkiem Podoficerów Rezerwy i Stowarzyszeniem Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz organizacjami przysposobienia wojskowego.

Krótki okres dotychczasowej działalności Okręgu Lubelskiego dał wyniki nader dodatnie, rokujące dalszy szybki rozwój.

OKRĘG CZĘSTOCHOWSKI

Zarząd: Prezes — por. rez. Dr. St. Szwedowski
V.-Prezes — por. rez. T. Dziubiński
V.-Prezes — por. rez. Barcikowski
Sekretarz — por. rez. R. Trawiński
Skarbnik — ppor. rez. Z. Lubczyński
Członkowie — kpt. rez. J. Berndt
ppor. rez. A. Pruski
ppor. rez. C. Morat
ppor. rez. W. Miłkowski
ppor. rez. P. Psarski



Okręg liczy 9 Kół z ilością 304 członków, t. j. w okresie sprawozdawczym przybyło 86 członków.

Prace organizacyjne Okręgu Częstochowskiego osiągnęły najwyższy poziom w 1928/29 r. Członkowie Okręgu i poszczególnych Kół interesują się żywo działalnością Z. O. R., co potęgują zwłaszcza komunikaty Zarządu Głównego i Okręgu, przeprowadzane przez Zarząd Okręgu lustracje Kół i udział w Walnych Zebraniach.

W zakresie P. W. i W. F. Zarząd Okręgu troszczył się specjalnie nad pogłębieniem wiedzy wojskowej wśród członków Z. O. R., organizując przy chętniej współpracy miejscowych władz wojskowych w okresach zimowych roku 1927/28 i 1928/29 cykl wykładów pod kierownictwem dyplomowanych oficerów. Pozatem w okresie wiosennym 1929 r. przeprowadzono w kołach szkolenie strzeleckie.

Okręg reprezentowany jest w Zarządzie Wojewódzkiej Federacji w Kielcach i w Częstochowie. Prezesury Federacji objęli członkowie Z. O. R. w Piotrkowie, Jędrzejowie i Radomsku.

Zarząd Okręgu w dalszej swej działalności, interesując się przejawami życia społecznego, brał wielokrotnie czynny udział w różnych uroczystościach, jak np. podczas Święta 3-go Maja, 15 sierpnia, 10-lecia Niepodległości Państwa, w uroczystościach pułkowych na terenie Okręgu i t. d. W rocznicę 10-lecia Niepodległości Państwa w Warszawie, wzięło udział 60 delegatów Okręgu.

Dotychczasowe wyniki pracy Okręgu Częstochowskiego pozwalają wróżyć mu dalszy szybki rozwój.

OKRĘG ŁÓDZKI

Zarząd: Prezes — ppłk. rez. Dienstl-Dąbrowa M.
V.-Prezes — mjr. rez. Schirmer Kazimierz
V.-Prezes — mjr. rez. Sikorski Władysław
Sekretarz — ppor. rez. Matusiak Roman
Członkowie — por. rez. Kruppe Leon
kpt. rez. Rode Leopold
por. rez. Łabudziński Marjan

Okręg liczy 2 Koła i Delegaturę. Ilość członków 89. Członkowie Okręgu brali czynny udział w odczytach T-wa Wiedzy Wojskowej, w grach i ćwiczeniach aplikacyjnych; pozatem organizowano zebrania towarzyskie dla zrzeszonych i niezrzeszonych oficerów rezerwy.

Okręg wystąpił z inicjatywą zorganizowania Federacji, przyczem Prezes Okręgu Łódzkiego, ppłk. rez. M. Dienstl-Dąbrowa piastował mandat Prezesa Federacji. W tym samym okresie czasu zorganizowano Uroczystości związane z 10-leciem Niepodległości naszego Państwa.

Z funduszków Okręgu ufundowano tablice pamiątkowe w świątyniach łódzkich wszystkich wyznań, oraz na cel zamiany tych tablic na marmurowe zebrano dotychczas około 2000 złotych.

Ze względu na sprawę rozłamu (z przyczyn statutowych) na terenie Okręgu, który stał się, niestety, hamulcem wszelkich poczynañ Zarządu Okręgu, starano się zlikwidować zatarg, występując z inicjatywą i tworząc Komisję Porozumiewawczą.

ADRESY ZARZĄDÓW OKRĘGOWYCH Z. O. R. Rz. P.

Zarząd Okręgu Częstochowskiego — Częstochowa, II Aleja 24

„ „ Krakowskiego — Kraków, Rajska 1 — 3

„ „ Lubelskiego — Lublin, Szpitalna 12

„ „ Lwowskiego — Lwów, Plac Marjacki 4

„ „ Łódzkiego — Łódź, Piotrkowska 104

„ „ Polesko - Podlaskiego — Brześć n/Bugiem,

Wspólna 7

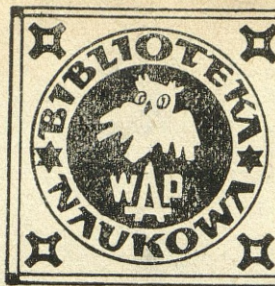
„ „ Pomorskiego — Toruń, Łazienna 18

„ „ Poznańskiego — Poznań, 27 Grudnia 19

„ „ Śląskiego — Katowice, Wojewódzka 5

„ „ Warszawskiego — Warszawa, Królewska 23

„ „ Wileńskiego — Wilno, Mickiewicza 13



38342/

11